



## ZŁOTO – MIERNIK WARTOŚCI CZY LOKATA KAPITAŁU

Ismena Furman

Politechnika Częstochowska,  
Wydział Zarządzania

**Streszczenie:** Artykuł dotyczy tematyki związanej z wartością pieniądza, która kształtowała się na przestrzeni wieków pod wpływem czynników ekonomicznych, politycznych czy też społecznych. Wychodząc od definicji pieniądza przez charakterystykę jego funkcji tekst porusza ponadczasowe kwestie związane z lokowaniem oszczędności w złoty kruszec. Formą dyskusji z literaturą jest pogłębiona analiza cen złota w międzynarodowych walutach na przestrzeni minionego dziesięciolecia. Wyniki przeprowadzonych badań potwierdzają pewną cykliczność oraz zasadność złotych inwestycji w długim okresie czasu. Należy jednak pamiętać o ryzyku jakie wynika z małej stabilności gospodarczej w dzisiejszych czasach. Artykuł ukazuje pewną korelację między wahaniami cen złota, a pewnymi bodźcami ekonomicznymi jednak zawsze jest to proces, który w pełni nie może być zaplanowany, ani kontrolowany.

**Słowa kluczowe:** standard złota, wartość pieniądza, analiza cen złota

### Wprowadzenie

Na początku rozważań dotyczących wartości pieniądza należy dokonać charakterystyki tego zagadnienia. Definicja jednak nie jest taka prosta, biorąc pod uwagę możliwość płacenia, regulacji zobowiązań czy rozliczania. Istotą pieniądza tak naprawdę jest jego funkcja, a nie forma. Ekonomiczna definicja powinna być następująca: „pieniędzem jest wszystko, co powszechnie akceptuje się jako zapłatę za dobra i usługi, a także jako środek spłaty długu”<sup>22</sup>. Analizując proces ewolucji pieniądza, można zauważyć pewną prawidłowość, a mianowicie jego dematerializację. Formy pieniądza zmieniały się na przestrzeni wieków, będąc zawsze kwestią umowną. Umowność jego formy umożliwia powstawanie nowych instrumentów finansowych na rynkach pieniężnych i kapitałowych, które mają bardzo często abstrakcyjny charakter. Wadą tego procesu jest coraz większe ryzyko. Abstrahując od teorii ekonomicznych, należy zastanowić się nad wartością pieniądza, gdzie się kryje i co jest jej nośnikiem<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> T. Gruszecki, *Teoria pieniądza i polityka pieniężna*, Oficyna Ekonomiczna Oddział Polskich Wydawnictw Profesjonalnych, Kraków 2004, s. 70.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 82.

## Złoto jako środek płatniczy

Od początku udokumentowanej historii pieniądzem zawsze było złoto – symbol bogactwa, prestiżu, władzy czy piękna. „Złoto jest miarą wszelkich wielkich cywilizacji (...). Złoto i wolność gospodarcza są niepodzielne. Bez standardu złota nie istnieje żadna możliwość ochrony oszczędności przed ich utratą w wyniku inflacji. Złoto jest symbolem bezpieczeństwa praw własności”<sup>24</sup>. Postęp ekonomiczny wymaga stabilizacji gospodarki pieniężnej. Aby zrozumieć obecną sytuację monetarną, trzeba sięgnąć do wydarzeń minionego wieku, pamiętając, że każde wydarzenie historyczne skrywa jakąś tajemnicę finansową.

Wspominając o metalach szlachetnych, zawsze podkreśla się, że były (i są) dobrem rzadkim; nie zmieniając swojej wartości, doskonale pełniły funkcję miernika innych towarów. Wraz z rozwojem stosunków gospodarczych, a także życia społecznego nastąpiła ewolucja pieniądza. Z czasem wprowadzono, głównie ze względów bezpieczeństwa i wygody, banknoty i monety, które stały się dowodem posiadania określonej ilości złota czy srebra<sup>25</sup>.

W światowym systemie pieniężnym okres dominacji standardu złota (*gold standard*) trwał do 1913 roku. Istota tego systemu była stosunkowo prosta, a mianowicie wszystkie waluty miały ustalony parytet w złocie. Banki centralne natomiast zobowiązywały się do zamiany każdej ilości pieniądza na kruszec po wcześniej ustalonym parytecie. Istotną zaletą było to, że żadne państwo nie mogło wbrew rynkowi w sposób despotyczny ustalić większego parytetu wymienialności, niż było to możliwe w związku z posiadaną ilością kruszcu. W momencie deficytu handlowego w danym kraju wszelkie płatności walutą gwarantującą pokrycie w złocie powodowało odpływ kruszcu, czego wynikiem było zmniejszenie podaży pieniądza w gospodarce. Zmniejszała się ilość posiadanego złota, jednak ilość towarów pozostawała niezmienna. Mniejsza ilość pieniądza powodowała obniżanie poziomu cen. Spadek cen natomiast podnosił pozycję konkurencyjną, zwiększając eksport, a zatem należności w złocie oraz parytet pokrycia mógł się ustabilizować i powrócić do wcześniejszego poziomu. W wyniku takiego mechanizmu, zwanego automatyzmem złota, waluty były w stanie zachować względnie stabilną siłę nabywczą. Rynek korygował odchylenia, gdy tylko parytet danej waluty został zaniżony lub zawyżony<sup>26</sup>.

Wydarzenia początku XX wieku, a mianowicie rok 1914 i początek pierwszej wojny światowej w ciągu kilku pierwszych tygodni doprowadził do zniszczenia systemu gospodarczego opartego na złocie. Świat pogrążył się w gospodarce deficytowej opartej na pieniądzu papierowym. Gdyby standard złota miał być za wszelką cenę zachowany, wojna nie mogłaby trwać dłużej niż kilka miesięcy. Finansowanie działań wojennych wymagało emisji pieniądza. Według badań szacunkowych Niemcy byli w stanie pokryć z podatków jedynie około 11% wydatków wojennych. Pierwsza wojna światowa doprowadziła większość państw europejskich do zawieszenia wymienialności pieniądza na złoto jeszcze tego samego roku.

<sup>24</sup> F. Lips, *Złoty spisek*, Wektory, Kobierzyce 2010, s. 9.

<sup>25</sup> Zob.: A. Borcuch, *Pieniądz w ekonomii i socjologii*, CeDeWu, Warszawa 2010, wyd. I, s. 42-44.

<sup>26</sup> Zob.: T. Gruszecki, *Teoria pieniądza ...*, op. cit., s. 191.

Po wojnie większość państw dążyła do przywrócenia klasycznego standardu złota. W 1922 roku na konferencji w Genewie wprowadzony został system dewizowo-złoty, gdzie funt brytyjski i dolar amerykański zostały uznane za rezerwy walutowe na równi ze złotem. Nowy system uruchomił potężną maszynę pieniężno-kredytową, która stała się motorem inflacji. Nadwyżka siły nabywczej wywołała zamęt na rynku nieruchomości oraz na giełdzie, doprowadzając do spekulacji, co wywołało ostatecznie w 1929 roku krach na Wall Street.

W latach 1929-1932 załamały się giełdy papierów wartościowych, indeks Dow-Jones stracił około 90% swojej wartości. Nieruchomości komercyjne i prywatne straciły do 80% wartości. Podobnie sytuacja wyglądała w przypadku zdecydowanej większości surowców i towarów. Amerykański indeks cen detalicznych CET spadł o 24%. W tym okresie tylko cena złota wzrosła aż o 75%, tj. z 20,67 dolarów do 35 dolarów za uncję. Kursy akcji wzrosły nieproporcjonalnie wysoko w stosunku do ceny złota, gdyż zadziałał efekt dźwigni finansowej<sup>27</sup>.

W momencie wybuchu drugiej wojny światowej złoto zyskało status towaru strategicznego. Handel tym kruszcem został zakazany. Był to czas, w którym zasoby złota amerykańskiego Departamentu Skarbu stale rosły, co wynikało ze sprzedaży broni i pokrywania zobowiązań złotem. We wrześniu 1949 roku Departament Skarbu Stanów Zjednoczonych był w posiadaniu złota o wartości 24,6 mld dolarów przy cenie 35 dolarów za uncję.

### **System z Bretton Woods i system wielodewizowy**

Pod koniec wojny, w 1944 roku, miała miejsce konferencja w Bretton Woods, która przyniosła fatalne skutki. W lipcu 1944 na konferencji spotkali się przedstawiciele 44 państw w celu omówienia powojennego międzynarodowego systemu walutowego. Uznany wtedy system, który rozpadł się 1971 roku, nie był niczym innym, jak dyktatem Stanów Zjednoczonych mającym na celu uznanie dolara jako jedynej waluty światowej wymiennej na złoto. Wymienialność danej waluty na złoto nie była warunkiem koniecznym. Kraje uczestniczące w systemie zobowiązywały się jedynie do utrzymywania stałego kursu swojej waluty względem dolara. Utworzony został Międzynarodowy Fundusz Walutowy, który miał czuwać nad wymienialnością walut po sztywnych kursach<sup>28</sup>. Korzyści dla Stanów Zjednoczonych wynikające z nowego systemu były ogromne. Zapoczątkował on podbój ekonomiczny całego świata przez USA, finansowanie wojen oraz import luksusowych produktów zagranicznych. Stany Zjednoczone, które wzbogaciły się w okresie drugiej wojny światowej, dysponowały początkowo zasobami złota będącymi w stanie pokryć 250% ich zagranicznych zobowiązań. Przyjęty system początkowo działał sprawnie. Przyczynił się do zwiększenia wymiany międzynarodowej. Funkcjonowanie systemu było uzależnione od sytuacji gospodarki amerykańskiej, bo to dolar był „kotwicą” systemu. Późniejszymi, niekorzystnymi skutkami porozumienia z Bretton Woods była ciągła dewaluacja oraz ścisła kontrola kapitału i złota,

---

<sup>27</sup> Zob.: F. Lips, *Złoty ...*, op. cit., s. 38-39.

<sup>28</sup> T. Gruszecki, *Teoria pieniądza ...*, op. cit., s. 199.

gdyż gospodarka amerykańska w latach 60. XX wieku przeżywała recesję. Istotną przyczyną trudności z funkcjonowaniem polityki fiskalnej oraz walutowej była stale wzrastająca rola państwa. Rząd Stanów Zjednoczonych pozostawał pod silnym wpływem filozofii Keynesa. „Wraz z nastaniem epoki Bretton Woods większość ekonomistów odrzuciła klasyczny pogląd, że istnieje mechanizm rynkowy, który działa automatycznie i powoduje przywrócenie równowagi w narodowym bilansie płatniczym”<sup>29</sup>.

Umowną datą końca systemu z Bretton Woods jest rok 1974, od kiedy to możemy mówić o systemie wielodewizowym. Zawieszenie zewnętrznej wymienialności dolara było ciosem dla światowych rynków finansowych. System jednak nie zmienił się radykalnie, a dolar nadal odgrywał w nim główną rolę. W dalszym ciągu 80% rezerw światowych miało postać depozytów oraz innych aktywów denominowanych w walucie Stanów Zjednoczonych. Ostatecznie przecięto więz dolara ze złotem, a więc oderwano system pieniężny od kruszcu.

W latach 60. XX wieku coraz większą rolę na rynku pieniężnym zaczęły odgrywać waluty EWG, w tym marka niemiecka. Szereg niefortunnych wydarzeń na arenie międzynarodowej – tj. wieloletnia wojna w Wietnamie (1957-1975), pierwszy (1973) i drugi (1979-1982) kryzys naftowy, ciągła inflacja – doprowadziło do wielkiego światowego kryzysu zadłużenia w latach 80. Wiele gospodarek światowych straciło równowagę kredytową, handlową oraz płatniczą. W latach 1979-1982 dolar w stosunku do marki niemieckiej uległ aprecjacji o 80%, natomiast w kolejnych pięciu latach zdeprecjonował się o 100%<sup>30</sup>. Tak znaczące wahania kursów utrudniały swobodę wymiany handlowej na rynkach międzynarodowych. Dążenia do utrzymania równowagi wyrażały się bardzo często w manipulacji kursami walut, co tylko zwiększało niestabilność systemu.

W 1978 roku weszła w życie II poprawka do statutu MFW, uchwalona na konferencji w Kingston na Jamajce. Zlikwidowany został parytet walut wobec złota. Nowe postanowienia ostatecznie zrywały z rolą złota jako podstawą światowego systemu walutowego. Należy pamiętać jednak, że zapasy złota oraz jego cena nadal mają znaczenie dla międzynarodowego systemu walutowego. Zasoby nadal są ograniczone, co czyni je dobrem rzadkim. W bankach centralnych nadal częścią pokrycia walut wymienialnych są zapasy złota. Przykładowo 20% rezerw złota w Europejskim Systemie Banków Centralnych służy jako zabezpieczenie emisji euro. W 1999 roku Stany Zjednoczone miały w swoim Banku Centralnym 8138 ton złota. Część wpłat do Międzynarodowego Funduszu Walutowego krajów członkowskich była dokonana w złocie. Istotne jest, że rezerwy złota służą w dużej mierze do pokrycia części kredytów międzynarodowych. Mając na uwadze, że w czasie kryzysów walutowych na świecie zazwyczaj cena złota rośnie, warto zwrócić uwagę na to, jak jego cena kształtowała się na przestrzeni ostatniego wieku. Oczywiście staje się stwierdzenie, że zerwanie powiązań między emisją pieniądza papierowego a jego pokryciem w postaci rezerw złota doprowadziło do niespotykanej dotąd ekspansji monetarnej, powodując kredytowy boom na ogromną

<sup>29</sup> *Austriacy o standardzie złota*, red. L. Rockwell, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2011, s. 77.

<sup>30</sup> Zob.: T. Gruszecki, *Teoria pieniądza ...*, op. cit., s. 206.

skalę. Analizując płynność wyrażoną stosunkiem procentowym bazy monetarnej do wysokości nominalnego PKB<sup>31</sup> na przestrzeni minionego wieku, można zauważyć, że od lat 70. w najlepiej rozwiniętych gospodarkach świata następowała tendencja zaburzania proporcji w związku z coraz to większą ekspansją pieniężną. Gwałtowny wzrost miał miejsce w strefie euro – z około 60% w 1990 roku do prawie 90% w 2008 roku. Równocześnie w krajach rozwiniętych powoli, lecz regularnie spadał współczynnik wypłacalności banków<sup>32</sup>. Obecnie kapitał banku w Europie stanowi mniej niż 10% jego aktywów. Na początku minionego wieku było to 25%. Oznacza to, że dzisiaj banki przyjmują więcej depozytów, ale również chętniej pożyczają więcej niż wcześniej środków zgromadzonych na lokatach, zmniejszając tym samym swoją bazę kapitałową. Aktywa banków najlepiej rozwiniętych gospodarek świata sięgają obecnie 150% łącznego PKB państw. Według statystyk Banku Rozrachunków Międzynarodowych w grudniu 2006 roku wszystkie międzynarodowe aktywa banków były warte 29 bilionów dolarów, co stanowiło 63% światowego PKB. Niestety pieniądze papierowe nie zachowują swojej wartości jak w epoce systemu złotej waluty. Od roku 1957, kiedy to pojawił się dolar w swoim obecnym kształcie, jego cena nabywcza spadła o 87%. Cena nabywcza dolara określana jest na podstawie wskaźnika CPI<sup>33</sup>. Średnia roczna stopa inflacji w tym czasie wynosiła 4%. Oznacza to, że była dwukrotnie wyższa od czasu tzw. rewolucji cenowej w Europie.

Dokładnie 15 sierpnia 1971 roku, tj. 42 lata temu, prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon ostatecznie zlikwidował jednostronnie zewnętrzną wymiennalność dolara na złoto. Przykładowo – w 1970 roku, kiedy to „złote okno” było jeszcze otwarte, wymiana 1000 dolarów oszczędności na złoto była warta ponad 26,6 uncji rzadkiego kruszcu. Po 39 latach „złotej inwestycji”, tj. w 2010 roku, kiedy cena złota sięgnęła 1000 dolarów za uncję, ze sprzedaży wcześniej nabytego kruszcu można było uzyskać 26 596 dolarów.

### **Cena złota w XXI wieku i jego znaczenie dla gromadzenia rezerw**

Warto poddać pogłębionej analizie proces kształtowania się cen złota w ostatnich dziesięciu latach, tj. w latach 2003-2013. Jak wynika z poniżej opracowanych danych statystycznych, cena cennego kruszcu najniższa była w roku 2004 roku i wyniosła 319,96 euro za uncję. Mając na uwadze wahania kursów walutowych, można zauważyć, że ta sama sytuacja względem dolara amerykańskiego miała miejsce rok wcześniej, kiedy jedna uncja kosztowała zaledwie 418,34 dolarów. W kolejnych latach złoto zyskiwało na wartości. Do roku 2008 odnotowany został systematyczny oraz umiarkowany wzrost cen złota zarówno w euro, jak i w dolarach, o czym informuje nas miara przeciętnego odchylenia od średniej ceny złota w tym okresie. Większa dynamika tego procesu dotyczy cen złota w dolarach. Średnia cena za uncję złota w analizowanym okresie to niecałe 616 dolarów.

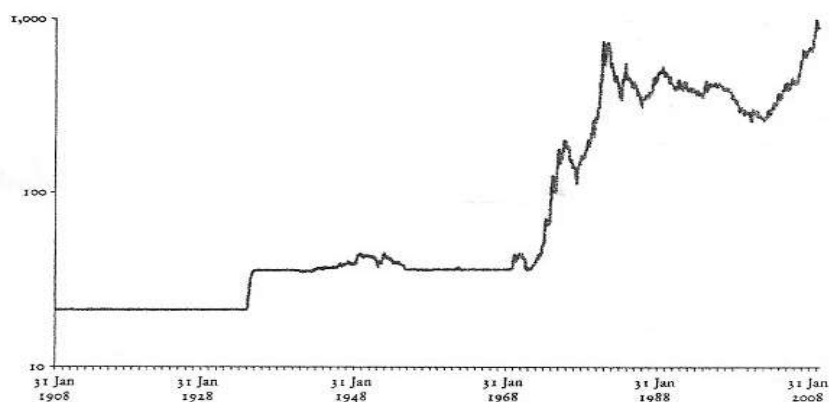
<sup>31</sup> Współczynnik znany jest ekonomistom pod nazwą „Marshallian k” od nazwiska profesora ekonomii Alfreda Marshalla. Oznacza on procentowy stosunek bazy monetarnej do wysokości nominalnego PKB.

<sup>32</sup> Współczynnik wypłacalności banków, tj. stosunek kapitału do aktywów.

<sup>33</sup> CPI - Consumer Price Index, wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych.

Współczynnik zmienności kształtuje się na poziomie 32%. W przypadku cen złota w euro ten sam współczynnik wyniósł 26% przy średniej cenie 460 euro za uncję.

**Wykres 1. Cena złota na giełdzie w Nowym Jorku (w dolarach za uncję) w latach 1908-2008, skala logarytmiczna**



Źródło: N. Ferguson, *Potęga pieniądza: finansowa historia świata*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010, s. 65

Przy zachowanej tendencji wzrostowej zmienność cen złota w latach 2003-2008 była wyższa w przypadku dolara amerykańskiego niż euro. Biorąc pod uwagę kolejne lata mieszczące się w centrum mijającego kryzysu gospodarczego, tj. 2009-2011, łatwo zauważyć, że cena złota nadal rosła, jednakże o wiele prężniej niż w poprzednim okresie. Pod koniec roku 2009 cena kruszcu przekroczyła magiczną granicę 1000 dolarów. Średnia cena złota w dolarach w analizowanych latach również kształtowała się powyżej 1000 dolarów i wyniosła niemalże 1350 dolarów. Tym razem współczynnik zmienności był wyższy w przypadku wzrostów cen złota w euro i wyniósł 22%, kiedy to w przypadku dolara wyniósł o 5% mniej, tj. 17%. Warto również zauważyć dynamikę wzrostu cen. W przeciągu trzech lat wartość złota w dolarach wzrosła o niecałe 433 dolary. W poprzednim okresie taki sam wzrost wartości odnotowano na przestrzeni sześciu lat. Biorąc pod uwagę wyższy współczynnik zmienności dotyczący cen złota w euro, a co za tym idzie większą dynamikę tego procesu, warto zwrócić również uwagę, że wzrost ceny złota, jaki miał miejsce w ciągu jednego roku, tj. w latach 2009-2010, o niecałe 305 euro – wcześniej wymagał więcej niż sześciu lat. Dynamika jest sześciokrotnie większa. W ostatnim okresie poddanym analizie, tj. w latach 2012-2013, średnia cena złota w obu walutach nadal utrzymuje się powyżej tysiąca. Po uwzględnieniu kursów walutowych można zauważyć, że cena złota zaczęła niegwałtownie i regularnie spadać. Wskaźnik zmienności badanego procesu w tych latach kształtuje się na tym samym poziomie odnośnie euro oraz dolara amerykańskiego, tj. 5%. W ujęciu holistycznym okres ostatnich dziesięciu lat charakteryzował się stosunkowo wysokim wskaźnikiem zróżnicowania. Analizując cenę złota w walucie euro – współczynnik był nieco wyższy (48%) niż w przypadku dolara (45%).

Tabela 1. Stosunek cen złota do kursów walutowych dolara i euro w latach 2003-2013

		Cena złota w PLN	USD	EUR	Cena złota za uncję w PLN	Cena złota za uncję w USD	Cena złota za uncję w EUR
na ostatni dzień miesiąca roku kalendarzowego	2003	50,31	3,7405	4,7170	1 564,82	418,34	331,74
	2004	41,96	2,9904	4,0790	1 305,10	436,43	319,96
	2005	53,71	3,2613	3,8598	1 670,57	512,24	432,81
	2006	59,32	2,9105	3,8312	1 845,06	633,93	481,59
	2007	65,86	2,4350	3,5820	2 048,48	841,26	571,88
	2008	81,29	2,9618	4,1724	2 528,40	853,67	605,98
	2009	100,42	2,8503	4,1082	3 123,41	1 095,82	760,29
	2010	135,48	2,9641	3,9603	4 213,90	1 421,65	1 064,04
	2011	167,97	3,4174	4,4168	5 224,45	1 528,78	1 182,86
	2012	164,63	3,6996	4,0882	5 120,57	1 384,09	1 252,52
	2013	155,70	3,2590	4,1774	4 842,81	1 485,98	1 159,29

Okres 1	odchylenie st.	194,7468762	119,2086126
	średnia:	615,98	457,33
	współczynnik zmienności:	32%	26%
Okres 2	odchylenie st.	225,4982292	217,925614
	średnia:	1 348,75	1 002,39
	współczynnik zmienności:	17%	22%
Okres 3	odchylenie st.	72,05038166	65,92701943
	średnia:	1 435,03	1 205,91
	współczynnik zmienności:	5%	5%
Ogólnie	odchylenie st.	437,157136	359,2284563
	średnia:	964,75	742,09
	współczynnik zmienności:	45%	48%

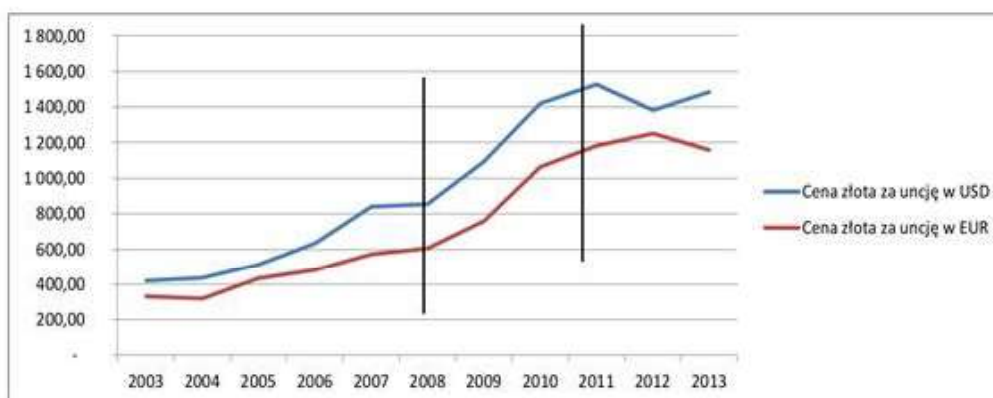
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: NBP, *Archiwum statystyk i sprawozdawczości. Kursy*, dostęp: <http://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/kursy.html> (odczyt: 15.04.2013)

W 2003 roku uncję złota można było kupić za trochę więcej niż 400 dolarów. Od tamtej pory cena złotego kruszcu stale rosła, aż do roku 2012. W ostatnim dziesięcioleciu największe wzrosty ceny kruszcu w euro oraz w dolarach zostały zanotowane na przestrzeni 2009 i 2011 roku. Pod koniec roku 2011 cena za uncję oscylowała wokół 1500 dolarów i w momencie, gdy analitycy zastanawiali się, kiedy kolejna magiczna granica 2000 dolarów za uncję zostanie przekroczona, cena złotego kruszcu spadła poniżej 1400 dolarów za uncję pod koniec kolejnego roku. Obecnie cena uncji złota oscyluje w tych samych granicach. Należy również pamiętać, że cena złotego kruszcu jest bezpośrednio skorelowana z cenami innych surowców, takich jak ropa naftowa, miedź czy srebro.

Pieniądz w dzisiejszych czasach jest wartością niepewną, a także bardzo zmienną. Częściej pojawiają się dylematy mądrego oszczędzania lub też alternatywnych inwestycji. Coraz więcej ludzi zaczyna nabierać zaufania do złotego kruszcu i kupuje sztabki, które mają być zabezpieczeniem ich oszczędności w czasach kryzysu. Jak wynika z przeprowadzonych badań, takie rozumowanie jest zasadne. Ceny złota na rynku międzynarodowym były najwyższe w szczytowym momencie mijającego kryzysu gospodarczego. Metale szlachetne są trwałe i zawsze będą miały swoją wartość, w przeciwieństwie do pieniądza papierowego. Historycznie złoto zawsze lepiej trzymało realną wartość niż jakiegokolwiek inne aktywa. To właśnie inwestycja w złoty kruszec ma za zadanie hamowanie negatywnych skutków infla-

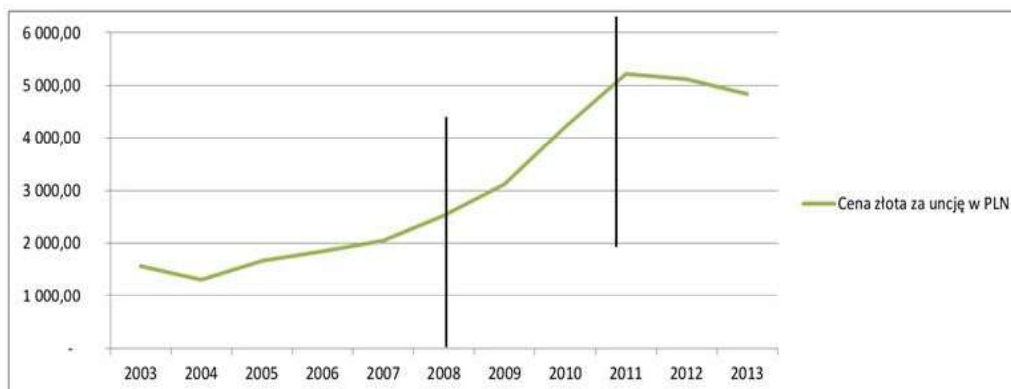
cji. Złoto zawsze było uznawane za jedną z najbezpieczniejszych lokat kapitału, szczególnie w czasach kryzysów. Naturalnym zjawiskiem była i jest lokata w środki trwałe. Należy jednak pamiętać, że lokowanie pieniędzy w złoto, jak każda inwestycja, niesie ze sobą pewne ryzyko. Świat złotych lokat ma dziś niezmiernie różnorodne formy. W dzisiejszych czasach instrumenty finansowe oparte na złocie pozwalają zawierać transakcje o różnym poziomie ryzyka na dowolnych rynkach. Unikatowe cechy złotego kruszcu czynią go aktywem wiecznym. Złoto odporne jest na wojny, kataklizmy czy kryzisy ekonomiczne. Jego cena może spaść, ale nigdy nie przekroczy pewnego pułapu, w okresie trwania korzystnych warunków zawsze zostanie sprzedane z zyskiem. Już od tysięcy lat na ludzką wyobraźnię działa magia złota w połączeniu z potencjałem zyskowności złotych lokat, czyniąc z nich tak bardzo pożądane i ekskluzywne inwestycje.

**Wykres 2. Cena złota za uncję w dolarach i w euro w latach 2003-2013**



Źródło: Opracowanie własne

**Wykres 3. Cena złota za uncję w złotych w latach 2003-2013**



Źródło: Opracowanie własne



## Podsumowanie

Artykuł porusza aktualną tematykę złotych inwestycji. Głównym postawionym pytaniem jest kwestia, czy w dzisiejszych czasach złoto faktycznie jest dobrą i solidną lokatą kapitału. W oparciu o charakterystykę światowego systemu pieniężnego – który kształtował się na przestrzeni minionego wieku, w wyniku wcześniejszych kryzysów gospodarczych oraz konfliktów zbrojnych czy też nietrafionych regulacji międzynarodowych – udało się przedstawić szczegółową analizę ostatniego dziesięciolecia. Badania wykazały korelację między zmianami kursów walutowych euro i dolara amerykańskiego a ceną złota, w zależności od panujących warunków ekonomicznych w skali globalnej. Wyniki badań wskazują na duże zależności między ceną złota a sytuacją ekonomiczną. Niezaprzeczalnie cena złota w czasach kryzysu wzrasta i stwarza dobre warunki zwrotu wcześniejszych inwestycji. Złoto w długim okresie czasu nadal jest środkiem trwałym, który najlepiej zabezpiecza wartość pieniądza papierowego.

## Literatura

1. *Austriacy o standardzie złota*, red. L. Rockwell, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2010.
2. Bednarz K., *Finanse dla niefinansistów. Zmienna wartość pieniądza w czasie*, C.H. Beck, Warszawa 2010.
3. Borcuch A., *Pieniądz w ekonomii i socjologii*, CeDeWu, Warszawa 2010, wyd. I.
4. Brzoza-Brzeziński M., *Polska polityka pieniężna. Badania teoretyczne i empiryczne*, C.H. Beck, Warszawa 2011.
5. Ferguson N., *Potęga pieniądza: finansowa historia świata*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010.
6. Gruszecki T., *Teoria pieniądza i polityka pieniężna*, Oficyna Ekonomiczna Oddział Polskich Wydawnictw Profesjonalnych, Kraków 2004.
7. Lips F., *Złoty spisek*, Wektory, Kobierzyce 2010.
8. NBP, *Archiwum statystyk i sprawozdawczości. Kursy*, dostęp: <http://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/kursy.html>

## GOLD THE MEASURE OF VALUE OR THE DEPOSIT OF CAPITAL

**Abstract:** This article applies to issues related to the value of the money, which developed over the centuries under the influence of economic, political or social. Starting from the definition of the money by the characterization of its features text raises timeless issues related to investing savings in gold bullion. Form of literature is discussed in-depth analysis of gold prices in international currencies over the past ten years. The results of the study confirm a cyclical nature and the seriousness of gold investment over a long period of time. There are, however the risk that results from low economic stability today. The article shows a correlation between the price movements of gold, and some economic incentives, however, it is always a process that can not be fully planned nor controlled.

**Keywords:** the gold standard, the value of money, analysis of gold prices